

Rosyjskie romanse w zgierskiej Książnicy

„Rosyjski romans zaczyna się spokojnie. Miękkim szeptem w takt leciutkiego uderzenia w struny zaczyna poruszać serca. Szept staje się intensywniejszy. Głos biegnie rozrywając powietrze miękkimi, szeleszczącymi sylabami. Większość romansów łatwo zrozumieć, a te, które są niewiadomą, pozostają śpiewną melodią. Melodia ta pieści uszy i sprawia, że kiedy zamykamy oczy odczuwamy różne stany emocjonalne: od tęsknoty po spełnienie, od smutku po radość, od żalu po gniew...” Takie właśnie emocje towarzyszyły koncertowi rosyjskich romansów Aleksandra Wertyńskiego, który odbył się 14 maja w Bibliotece Głównej w Zgierzu.

Przed licznie zgromadzoną publicznością wystąpił **Aleksiej Siemieniszczew**, odeski bard, pieśniarz, znakomity gawędziarz, barwna postać odeskiej sceny muzycznej. Artysta, który ocalił od zapomnienia i dał drugie życie wielu starym odeskim piosenkom.

W koncercie uczestniczył także znany aktor i również pieśniarz, **Lech Dyblik**, którego talent wokalny zgierzanie mogli podziwiać podczas koncertu w marcu b. r. Wtedy to właśnie Lech Dyblik, oczarowany zgierską publicznością, obiecał że odwiedzi Zgierz ponownie i to nie sam lecz ze swoim przyjacielem. I słowa dotrzymał!

Koncert był po prostu magiczny, tak jak rosyjski język, który ma w sobie coś, co powoduje, że każda słowiańska dusza słuchając piosenek czuje ich przekaz, często nie rozumiejąc słów tekstu. Koncertowi towarzyszyła wystawa ikon udostępnionych Bibliotece przez zgierskiego artystę-amatora, pana **Krzysztofa Odoja**.

Zapraszamy do obejrzenia fotorelacji z koncertu.